

Sygn. akt XI W 13316/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 kwietnia 2016 roku

sprawy A. R.

urozonego (...) w W.

syna J. i T. z domu B.

obwinionego o to, że:

w dniu 16 grudnia 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...)

w W., będąc właścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 22.11.2014 r. o godzinie 17:27 na ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96§3 kw.

I. Obwinionego A. R. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie i za to na podstawie art. 96§3 kw w zw. z art. 96§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (sto czterdzieści) złotych tytułem kosztów sądowych.

XI W 13316/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2014 roku właścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) był A. R.. W tymże dniu o godzinie 17:27 przy ul. (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości MultaRadar CD wykonało zdjęcie powyższego pojazdu, którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h. Celem ustalenia sprawcy wykroczenia drogowego do A. R. jako właściciela pojazdu Straż Miejska (...). W. Oddział Ogólnomiejski przesłała wezwanie, w którym zawarte było m. in. żądanie wskazania w terminie 7 dni komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. A. R. otrzymał powyższe wezwanie w dniu 09 grudnia 2014 roku, po czym nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania w dniu, w którym popełniono wykroczenie polegające na przekroczeniu dozwolonej prędkości.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zdjęcia wykonanego przez urządzenie rejestrujące (k. 4),
- kopii wezwania (k.5),
- zwrotnego potwierdzenia odbioru (k.6),
- notatki urzędowej z ustalenia z bazy CEPiK (k. 12)

oraz innych dowodów przeprowadzonych na rozprawie.

Obwiniony A. R. nie potrafił powiedzieć, czy przyznaje się czy nie przyznaje do zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień popierając okoliczności podniesione w sprzeciwie od wyroku nakazowego.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, że w dniu 22 listopada 2014 roku o godzinie 17:27 przy ul. (...) w W. doszło do przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierowcę pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), to jest popełnienia wykroczenia z art. 92 a kw (k.4). Bezspornym jest także, że właścicielem tego pojazdu był wówczas A. R. (k.12). Poza wszelką wątpliwością pozostaje również, iż A. R. został w dniu 09 grudnia 2014 roku listownie wezwany przez Straż Miejską (...) W. Oddział Ogólnomiejski do wskazania w terminie 7 dni, to jest do dnia 16 grudnia 2014 roku, komu powierzył pojazd do kierowania bądź używania we wskazanym czasie (k.5-6) oraz, iż nie zareagował w jakikolwiek sposób na wezwanie. Nie odesłał bowiem do siedziby oskarżyciela publicznego przy ul. (...) w W. żadnego z druków oświadczeń, nie zredagował także żadnego pisma. Okoliczności powyższe nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Zachowanie obwinionego A. R. polegające na tym, że w dniu 16 grudnia 2014 roku, w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 22.11.2014 r. o godzinie 17:27 na ul. (...) w W. w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 96§3 kw. Przepis kodeksu wykroczeń penalizuje zachowanie polegające na niewskazaniu na żądanie uprawnionego organu, wbrew obowiązkowi, komu powierzono pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Natomiast obowiązek wskazania przez właściciela pojazdu na żądanie uprawnionego organu komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie wynika z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Z przepisu tego wynika, iż właściciel pojazdu nie może w żaden inny sposób zwolnić się od wypełnienia tego obowiązku, jak poprzez wykazanie, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Obwiniony, wezwany przez Straż Miejską (...) W., a zatem uprawniony organ, nie wykonał ciążącego na nim obowiązku. W toku postępowania nie zostało choćby uprawdopodobnione, że pojazd obwinionego mógł zostać użyty bez jego woli i wiedzy przez osobę mu nieznaną. A. R. miał pełną świadomość naruszenia wyżej opisanego przepisu ruchu drogowego, bowiem odebrał wezwanie do wskazania komu powierzył pojazd do kierowania, w którego treści wskazane były także wszelkie przepisy prawne regulujące prowadzone wobec niego czynności.

W tym miejscu podnieść należy, iż sąd nie podziela argumentacji obwinionego wskazanej w sprzeciwie od wyroku nakazowego. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zastosowania przez Straż Miejską wezwania alternatywnego wskazać trzeba, że czynności wyjaśniające były prowadzone w zgodzie z obowiązującymi przepisami. W przytaczanym przez obwinionego Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. (sygn. P 27/13) została stwierdzona bowiem zgodność art. 96§3 kw z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu faktycznym pojawia się jedynie wzmianka o możliwym zinterpretowaniu wezwania alternatywnego (...) jako przyjęcia przez organ państwa domniemania winy właściciela lub posiadacza pojazdu sfotografowanego przez urządzenie rejestrujące. Nadal jest to jednak tylko zakwestionowanie przez Trybunał jednego ze sposobów procedowania organu państwa – straży miejskiej – w sprawach o wykroczenia drogowe, w których organ nie dysponuje wystarczającą ilością informacji, aby ustalić osobę sprawcy; tym samym

nie jest kwestionowany sam przepis art. 96§3 kw w świetle jego zgodności z Konstytucją RP. Ponadto podobne stanowisko w całym wyroku zostało zaprezentowane jeszcze dwukrotnie: w opisie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich (pkt 2.4 uzasadnienia faktycznego wyroku) oraz w zdaniu odrębnym złożonym do wyroku przez sędziego TK Wojciecha Hermelińskiego. W obu przypadkach przedstawiony pogląd nie stanowi jednej z tez wyroku, a jedynie jest zasygnalizowaniem kwestii, jakie w sposób nierozłączny wiążą się z problematyką odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96§3 kw, przy czym charakter wypowiedzi, jakimi w treści wyroku są stanowisko (...) oraz zdanie odrębne członka składu orzekającego nie pozwala na stwierdzenie, że przedstawiony pogląd jest tezą uniwersalną prezentowaną w orzeczeniu. Ponadto, jak jest to wskazane w pkt 4.6 uzasadnienia prawnego wyroku TK, „na tle rozwiązań prawnych w innych państwach europejskich kontrolowany art. 96§3 kw nie jest nadmiernie restrykcyjny. Ustawodawca nie zastawił nim pułapki na właściciela (posiadacza) pojazdu. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.” (sygn. P 27/13, OTK-A 2014/3/30, Dz.U.2014/375). Powoływana przez obwinionego judykatura nie służy zatem poparciu wysuwanych argumentów.

Ponadto nie ma racji obwiniony twierdząc, iż Straż Miejska (...) W. jest organem nieuprawnionym do stosowania wezwań do wskazania osoby użytkującej lub kierującej pojazdem. Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r. (sygn. I KZP 16/14) strażom gminnym i miejskim przysługuje uprawnienie kierowania wniosku o ukaranie właściciela pojazdu odmawiającego wskazania kierującego. Uchwale powyższej została nadana moc zasady prawnej, co oznacza, że odstąpić od niej można jedynie poprzez przedstawienie zagadnienia prawnego pełnemu składowi izby Sądu Najwyższego. Ponadto wskazać trzeba, że przeprowadzenie postępowania mandatowego przez uprawniony do tego organ nie jest obligatoryjne w przypadku ujawnienia przez ten organ popełnienia wykroczenia. Po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających oraz zebraniu materiału dowodowego organ ten albo występuje do właściwego sądu rejonowego z wnioskiem o ukaranie, albo też, jeżeli czynności wyjaśniające nie dostarczyły podstaw do wniesienia wniosku o ukaranie, odstępuje od sporządzenia takiego wniosku, przy tym ocena powyższego leży w wyłącznej kompetencji organu powołanego z mocy prawa do ścigania wykroczeń. W ocenie sądu – co znalazło wyraz w sentencji wyroku – w niniejszej sprawie takie uzasadnione podstawy do wniesienia wniosku o ukaranie przez Straż Miejską oczywiście istniały. Wobec powyższego także i zarzut obwinionego odnośnie posiadania przez straż miejską uprawnień w zakresie inicjowania i popierania przed sądem oskarżenia o wykroczenia z art. 96§3 kw nie znajduje uzasadnienia w systemie prawa.

Odnosząc się do kolejnego z zarzutów opisanych w sprzeciwie od wyroku nakazowego, wskazać należy, iż pozycja procesowa obwinionego, począwszy od momentu odebrania przez niego wezwania straży miejskiej, jest jasna. W momencie ustalenia, iż był właścicielem pojazdu stał się on osobą obciążoną wypełnieniem konkretnego obowiązku, nałożonego przez abstrakcyjny przepis art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym – w tym wypadku obowiązek ten polegał na wskazaniu osoby kierującej pojazdem S. o numerze rejestracyjnym (...) w określonym w wezwaniu czasie. Wówczas był on obowiązany do wskazania kierowcy lub użytkownika pojazdu – nie zaś sprawcy wykroczenia. Straż Miejska posiadając odpowiednie dane kierowcy prowadziłaby czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie, czy na przykład sprawca czynu nie działał w granicach kontratypu (stan wyższej konieczności, obrona konieczna – art. 15 oraz art. 16 kw) lub wyłączenia możliwości rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w związku z zakłóceniem czynności psychicznych (art. 17 kw). Tym samym wskazanie kierowcy nie przesądza jeszcze, czy będzie on odpowiadał za wykroczenie, bowiem konieczne jest ustalenie, iż działał on bezprawnie i ponosi winę w zakresie popełnienia społecznie szkodliwego czynu. W momencie, gdy przeciwko A. R. wniesiono do sądu rejonowego wnioski o ukaranie, stał się on obwinionym i to wówczas mógł on korzystać z uprawnień opisanych m. in. w art. 20 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (i odpowiednio stosowanych, wskazanych w tym przepisie artykułów kodeksu postępowania karnego), w tym także z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. Na wcześniejszym etapie, w szczególności w toku czynności wyjaśniających, po otrzymaniu wezwania od Straży Miejskiej (...) W., skorzystanie z tego uprawnienia nie było możliwe. Na żadnym zaś etapie niniejszego postępowania A. R. nie występował w charakterze świadka (nie został bowiem wezwany na przesłuchanie oraz przesłuchany pod rygorem odpowiedzialności

z art. 233 kodeksu karnego), wobec czego rozważania na temat tego, czy mógł skutecznie odmówić złożenia zeznań bądź odpowiedzi na pytania pozostają bezprzedmiotowe.

Niezasadny i jako taki niezaskarżony na uwzględnienie jest również podniesiony w sprzeciwie od wyroku nakazowego zarzut przedawnienia karalności wykroczenia. Zwrócić należy bowiem uwagę, że przedmiotowe postępowanie nie dotyczy popełnienia wykroczenia drogowego polegającego na przekroczeniu prędkości, ujawnionego przez urządzenie rejestrujące w dniu 22 listopada 2014 roku. Przedmiotem niniejszego postępowania jest wykroczenie polegające na niewskazaniu przez właściciela pojazdu, komu powierzył on pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie i to moment niewskazania jest kluczowy dla określenia, czy nastąpiło przedawnienie karalności. Za moment manifestacji zachowania sprawcy, w tym wypadku polegającego na zaniechaniu, sąd uznał datę wskazaną we wniosku o ukaranie, to jest 16 grudnia 2014 roku, bowiem to z końcem tego dnia upływał siedmiodniowy termin do wskazania użytkownika bądź osoby kierującej pojazdem (liczony od daty doręczenia wezwania, to jest 09 grudnia 2014 roku). Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 01 grudnia 2015 roku, a zatem w przeciągu rocznego terminu wyznaczonego w art. 45§1 kw. Przedawnienie karalności wykroczenia zarzucanego obwinionemu może nastąpić więc dopiero po upływie przewidzianego w tym przepisie terminu dwuletniego, to jest w dniu 16 grudnia 2016 roku.

Celem wyjaśnienia odnieść należy się także do zarzutu braku skargi uprawnionego oskarżyciela wskazanego we wniosku o umorzenie postępowania złożonym na rozprawie. Sąd bowiem rozstrzygnął tenże wniosek negatywnie, jednakże z uwagi na fakt, iż niezaskarżalne postanowienia w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie wymagają uzasadnienia, nie zostało ono sporządzone. W chwili obecnej natomiast istnieje możliwość wyjaśnienia braku słuszności także i tego zarzutu. Zmiana przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych, które weszła w życie od 01 stycznia 2016 roku (Dz. U. z 2015 r., poz. 1335) odbierająca straży miejskiej i gminnej uprawnienie do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy pomocy urządzeń rejestrujących nie spowodowała, że w sprawach niezakończonych do dnia 01 stycznia 2016 roku straż miejska utraciła uprawnienia oskarżyciela publicznego. Zmiany w powyższych przepisach mają bowiem charakter zmian jedynie proceduralnych. W dalszym ciągu obowiązuje przepis art. 17§3 kpw, który stanowi, że m. in. strażom gminnym uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia przysługują, gdy w zakresie swego działania organy te ujawniły wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Oczywiście jest, że w sprawie niniejszej ujawnienie wykroczenia nastąpiło w zakresie działania organu, albowiem przed 01 stycznia 2016 roku straż miejska miała uprawnienia do używania urządzeń rejestrujących i przed tą datą został skierowany wniosek o ukaranie do sądu. (Na marginesie podnieść należy, iż w ocenie sądu także i po 01 stycznia 2016 roku straż gminna i miejska zachowała uprawnienie do kierowania wniosku o ukaranie do sądu za wykroczenie ujawnione do 31 grudnia 2015 roku). Na dzień wszczęcia postępowania o wykroczenie straż miejska była uprawnionym oskarżycielem i w związku z powyżej przedstawionymi twierdzeniami pozostaje nim w niniejszej sprawie także w chwili obecnej.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za wysoki, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd uwzględnił także brak jakiegokolwiek szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. A. R. jest specjalistą do spraw bezpieczeństwa, zatrudniony jest przez operatora telekomunikacyjnego (O.), osiąga miesięczne dochody w wysokości 8000 złotych, w skład jego majątku wchodzi mieszkanie o powierzchni 70 m² oraz samochód S. (...) (rok produkcji 2008). Jest żonaty, ma dwójkę dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu. Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 400 złotych będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Podkreślić bowiem należy, iż przepisy mające na celu sprawne przeprowadzenie postępowania przeciwko sprawcom przestępstw i wykroczeń drogowych zajmują w systemie prawa miejsce szczególne i są swoistą gwarancją bezpieczeństwa wszystkich

użytkowników ruchu. Niestosowanie się do nich także właścicieli pojazdów w sposób znaczny obniża poczucie odpowiedzialności osób naruszających przepisy ruchu drogowego, co bardzo niekorzystnie wpływa na poszanowanie zasad tego ruchu, a więc także bezpieczeństwo osób poruszających się po drogach. Obwiniony winien tychże przepisów przestrzegać i do nich się stosować.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 118§1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i określono ich wysokość na kwotę 140 zł. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 40 złotych.